



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Karol Nawrocki

Warszawa, 23 sierpnia 2026 roku

Uczestnicy gminno-parafialnych
uroczystości dożynkowych
w Górznie

Szanowni Państwo, Drodzy Rolnicy,

jak co roku w dożynki wraz ze wszystkimi Polakami składam Państwu podziękowanie za dbałość o ojczystą ziemię i jej plony, za chleb na każdym polskim stole oraz wyjątkową jakość i różnorodność naszych produktów rolno-spożywczych, które rozślawiły Polskę daleko poza jej granicami. Gorąco pozdrawiam Państwa jako tych, którzy od pokoleń „żywią i bronią”, zapewniając podstawy biologicznej egzystencji narodu. W to jakże piękne, arcy-polskie święto kłaniam się Państwu, dziękując za pracę, która ma wymiar szczególnej służby dobru wspólnemu.

Ostatnie lata wystawiły Państwa na ciężkie próby. Przymrozki, susze, gwałtowne ulewy, gradobicia, niedobory wody, choroby zwierząt i roślin, rosnące koszty produkcji oraz niestabilność rynków pokazały, jak wielkiej zapobiegliwości, wiedzy, umiejętności i hartu ducha wymaga dziś prowadzenie gospodarstwa rolnego. Oprócz tych trudności trzeba też wskazać na zmieniające się zasady handlu z Ukrainą, porozumienia handlowe z innymi partnerami zagranicznymi czy budzącą wątpliwości prawne i polityczne, zdecydowanie niekorzystną dla europejskich rolników i konsumentów umowę między Unią Europejską a państwami zrzeszonymi w Mercosur. To główne, lecz niejedyne problemy, które każą postawić pytanie o przyszłość polskich gospodarstw rolnych.

Polska jest i będzie solidarna z narodami w potrzebie – trapiionymi plagą wojny lub katastrofami naturalnymi. Solidarność ta nie może jednak oznaczać naszej zgody na znaczne, trwałe osłabianie rodzimego rolnictwa. Żadne państwo nie myśli w ten sposób o swojej gospodarce i od nas też nikt nie oczekuje takiego poświęcenia. Nie domagamy się preferencji ani specjalnego traktowania. Polskim rolnikom do sukcesu, i to spektakularnego, wystarczą równe, uczciwe zasady konkurencji – czego już niejednokrotnie dowiedli.

Dlatego jako prezydent Polski kieruję się w sprawach rolnictwa i gospodarki żywnościowej prostą zasadą: interesy polskich przedsiębiorców rolnych i polskich nabywców ich produktów stawiam zawsze na pierwszym miejscu. Ilekroć mam zastrzeżenia co do wpływu uchwalanych przepisów na polskie gospodarstwa lub bezpieczeństwo ziemi rolnej, interweniuję zgodnie z moimi prezydenckimi uprawnieniami. W tej dziedzinie występowałem również z inicjatywami legislacyjnymi. Rok temu skierowałem do Sejmu projekt ustawy o ochronie polskiej wsi – dotyczący przedłużenia zakazu wyprzedaży polskiej ziemi w obce ręce o 10 lat, do 2036 roku, zobowiązania władzy publicznej do ochrony przed efektami umowy UE-Mercosur i napływem towarów rolnych z Ukrainy, a także sprzeciwu wobec likwidacji Wspólnej Polityki Rolnej UE oraz wobec zmniejszenia unijnych nakładów na rolnictwo. W marcu 2026 roku miałem przyjemność tę ustawę podpisać. Złożyłem także mój podpis pod aktami prawnymi wzmacniającymi ochronę wiarygodności rolników poprzez rozwój Funduszu Ochrony Rolnictwa. Natomiast 7 kwietnia br. wniosłem do łaski marszałkowskiej projekt o ochronie funkcji produkcyjnej wsi. Niestety, w Sejmie zablokowano jego procedowanie – podobnie jak wielu innych inicjatyw ustawodawczych, które zgłosiłem od objęcia urzędu prezydenta.

Droży Państwo,

polski rolnik to nie tylko producent żywności. Jest on także strażnikiem polskiej ziemi, naszych najstarszych i najpiękniejszych narodowych tradycji duchowych, rodzinnych, etnicznych. Przede wszystkim jednak stoi na straży bezpieczeństwa narodowego w aspekcie żywnościowym. Biblijna Księga Przysłów poucza: „Kto ziemię uprawia, nasyci się chlebem, kto ściąga ułudy, z rozumu obrany” (Prz 12,11). Naród godzący się na wykup ziemi przez obcych i tracący kontrolę nad krajową gospodarką żywnościową naraża się na stopniową utratę wolności i suwerenności.

Dlatego wkrótce rozpoczną się prace nad Narodową Strategią Bezpieczeństwa Żywnościowego Rzeczypospolitej Polskiej – przygotowywaną we współpracy z Biurem Bezpieczeństwa Narodowego, środowiskiem naukowym, organizacjami rolniczymi oraz przedstawicielami branży przetwórczej i przedsiębiorstw handlowych. Uważam, że bezpieczeństwo żywnościowe powinno być stałym elementem strategii państwa i systemu bezpieczeństwa narodowego. Państwo, które nie potrafi wyżywić własnych obywateli, nie jest odporne na kryzysy.

Będę również wspierał inicjatywy służące upowszechnieniu retencji wody, odtworzeniu zasobów wodnych i nowoczesnemu gospodarowaniu nimi – bo woda jest i będzie jednym z najcenniejszych bogactw naturalnych XXI wieku. Na moje poparcie mogą liczyć rozwiązania sprzyjające rozwojowi gospodarstw rodzinnych, przetwórstwa krajowego oraz ekologicznej produkcji roślinnej i zwierzęcej. Polska potrzebuje rolnictwa konkurencyjnego i odpornego, zapewniającego regularne dostawy artykułów spożywczych najwyższej jakości i o odpowiednich walorach prozdrowotnych. A wydajna, stabilna produkcja rolna wymaga stabilnych warunków gospodarowania.

W tym kontekście pragnę przypomnieć, że patriotyzm to także codzienne wybory konsumenckie. Kupując krajowe produkty rolne i spożywcze, wspieramy polskich rolników, ale też rodzime przedsiębiorstwa, dbamy o miejsca pracy i byt materialny wielu polskich rodzin – a ostatecznie organiczny, harmonijny rozwój gospodarki na całym terytorium państwa. Silna polska wieś to silna Polska!

Raz jeszcze proszę Państwa o przyjęcie najserdeczniejszych dożynkowych życzeń i pozdrowień. Niech kolejny sezon prac polowych przyniesie Państwu jak najwięcej satysfakcji z efektów codziennego, niezwykle odpowiedzialnego trudu.

Szczęść Boże polskim rolnikom! Szczęść Boże polskiej wsi!

2 pozdrawiam,
